

Sygn. akt IV U 875/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Koronowski

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2019 r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania E. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

nr (...) z dnia 14 maja 2019 r., znak: (...)

z udziałem P. N.

o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od E. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 875/19

UZASADNIENIE

Skarżąca E. G. wniosła odwołanie od skierowanej do niej i do zainteresowanego P. N. decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. nr (...) z dnia 14 maja 2019r., znak (...)(...), którą to decyzją organ rentowy stwierdził, że skarżąca i zainteresowany – wspólnicy spółki cywilnej (...) w B. – odpowiadają solidarnie za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, które wraz z odsetkami i kosztami wynoszą 64.272,02 zł. W decyzji podano wysokość zadłużenia na poszczególne rodzaje ubezpieczeń z rozbiciem na należność główną, odsetki i koszty egzekucyjne i z zaznaczeniem, że zaległości dotyczą okresów od 11.2016 do 03.2019 co do składek na ubezpieczenia społeczne, od 10.2015 do 03.2019 co do składek na ubezpieczenie zdrowotne i od 02.2018 do 03.2019 co do składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W odwołaniu od decyzji skarżąca wskazała, że nie zgadza się z wysokością zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, ponieważ każda z jej wpłat miała być rozkładana równomiernie na trzy konta – z decyzji wynika, że na dwa z nich wpływały środki, a na trzecim, dotyczącym ubezpieczenia zdrowotnego, powstała zaległość aż od okresu 10.2015. Ponadto skarżąca nie zgodziła się z decyzją w zakresie zadłużenia za okres ostatnich sześciu miesięcy wywodząc, że jest ono na tyle bieżące, że nie powinno być w niej ujęte.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przywołał art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019r. poz. 300 ze zmianami; dalej: ustawa systemowa) art. 115 Ordynacji podatkowej (dalej: op) i rozporządzenie

Rady Ministrów z dnia 21 września 2017r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017r. poz. 1831); dalej: rozporządzenie RM z września 2017r.). Pozwany twierdził, że wpłaty dokonane w dniach 4 kwietnia 2018r. (kwota 5.000 zł), 19 listopada 2018r. (kwota 7.000 zł) i 23 stycznia 2019r. (kwota 10.000 zł) zostały zaksięgowane proporcjonalnie na wszystkie rodzaje opłacanych składek i następnie w pierwszej kolejności na najstarsze zaległości. Pozwany dołączył szczegółowe rozliczenie wpłat w formie tabeli z zaznaczeniem, jakie kwoty z danej wpłaty przypisano na poszczególne rodzaje ubezpieczeń i następnie na które związane z danym ubezpieczeniem należności (odsetki, koszty, należność główną), z uwzględnieniem okresów rozliczeniowych.

Skarżąca nie ustosunkowała się do stanowiska pozwanego z odpowiedzi na odwołanie, w szczególności nie zakwestionowała dołączonego do niego rozliczenia.

Zainteresowany nie zajął stanowiska w sprawie. Zaskarżona decyzja jest co do niego prawomocna, gdyż odwołanie zainteresowanego, które zarejestrowano pod sygnaturą IV U 876/19, zostało prawomocnie zwrócone.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie było nieuzasadnione.

Należy zaznaczyć, że przedstawiony w części wstępnej uzasadnienia stan faktyczny sprawy nie był sporny, nie ma zatem potrzeby rozbudowywania niniejszego uzasadnienia w tym zakresie.

Co do meritum odwołania, na wstępie należy wyjaśnić, że wprawdzie decyzja została zatytułowana w ten sposób, że dotyczy przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek, jednak jej sentencja prawidłowo ogranicza się do stwierdzenia wysokości zaległości składkowej, ponoszonej solidarnie przez skarżącą i zainteresowanego.

Należy zauważyć, że kwestia podmiotowości spółki cywilnej, a co za tym idzie – tego, czy spółka taka ma status płatnika składek, budziła wątpliwości na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych. Podstawowe znaczenie ma bowiem to, czy w relacji zachodzącej z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych (której przedmiotem jest spór o podleganie ubezpieczeniu i ustalenie podstawy wymiaru składek) zdolność prawną posiada spółka cywilna, czy też jej wspólnicy. W pierwszej kolejności należy zatem sięgnąć do przepisów ustawy systemowej. Określa ona w art. 4 pkt 2, że płatnikiem składek w stosunku do pracowników jest pracodawca. Ustawa systemowa nie zdefiniowała pojęcia pracodawcy. Oznacza to, że zastosowanie będzie miała definicja zawarta w art. 3 kp, który przyjmuje, że jest nim jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeśli zatrudniają one pracowników. W orzecznictwie i literaturze przedmiotu od dawna toczy się dyskurs prawny sprowadzający się do pytania, czy spółce cywilnej można przyznać status pracodawcy. Sąd Najwyższy zaakceptował odpowiedź pozytywną (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1998r., I PRN 84/95, OSP 1996, z. 9, poz. 158; z dnia 6 lutego 1997r., I PKN 77/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 340). Pojawił się też pogląd nawiązujący do pojęcia „jednostki organizacyjnej”, o której mowa w art. 3 kp. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lipca 1999r., I PKN 683/98, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 751, Sąd Najwyższy stwierdził, że cechą pozwalającą uznać jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej za pracodawcę jest odpowiednie jej wyodrębnienie organizacyjno-finansowe, a przede wszystkim zdolność do zatrudniania pracowników. Przedsiębiorstwo powstałe na podstawie spółki cywilnej może spełniać powyższe przesłanki, jednak nie znaczy to, że więz zobowiązaniowa wspólników jest pracodawcą (zob. L. Miroszewski, Czy spółka cywilna jest pracodawcą, PiZS 2000, nr 9, s. 33-40; por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1993r., II UZP 21/92, PiZS 1993 nr 12, s. 82, z glosą J. Skoczyńskiego; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 1995r., I PRN 84/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 170; 8 maja 1998r., III RN 34/98, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 157; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999r., II UKN 507/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 447).

Pogląd głoszący o tym, że spółka cywilna jest pracodawcą, był wielokrotnie przedstawiany w orzeczeniach Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Do zapatrywania tego nawiązał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 lutego 2011r., II FSK 838/10, LEX nr 1012079, jak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 stycznia

2008r., II PZP 8/07, LEX nr 333067, i wyrokach z dnia 18 września 2008r., II PK 28/08, LEX nr 785524; z dnia 5 września 2001r., I PKN 830/00, LEX nr 49684; z dnia 10 maja 1996r., I PRN 63/95, LEX nr 25766; z dnia 18 lutego 1998r., II UKN 525/97, LEX nr 35041 oraz w postanowieniu z dnia 29 stycznia 1999r., II UKN 507/98, LEX nr 165880. Również na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy przyjmował, że skoro pracodawcą w rozumieniu art. 3 kp jest spółka cywilna, również spółka cywilna, a nie tworzący ją wspólnicy, jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne zatrudnionych w niej pracowników w myśl art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014r., II UK 449/13, LEX nr 1451362).

Jednak w nowszym orzecznictwie odstąpiono od poglądu, że spółka cywilna może być pracodawcą. Argumenty przemawiające za zmianą zapatrywania przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2015r., I UK 255/14, LEX nr 1677796. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że „Zgodnie z art. 3 k.p. pracodawcą jest jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników. Jak wiadomo, pojęcie pracodawcy zostało wprowadzone do Kodeksu pracy przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1996 r. Nr 24, poz.110) z dniem 2 czerwca 1996 r. i do tej pory było przedmiotem licznych wypowiedzi judykatury (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19 września 1996 r., I PRN 101/95, OSNP 1997 nr 7, poz. 112; 19 grudnia 1997 r., I PKN 448/97, LEX nr 34181; 18 lutego 1998 r., II UKN 525/97, OSP 1999 nr 7-8, poz. 130; 20 października 1998 r., I PKN 390/98, Wspólnota 2000 nr 6, poz. 19; 22 sierpnia 2003 r., I PK 284/02, LEX nr 119663; 4 listopada 2004 r., I PK 25/04, LEX nr 151288; 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; 18 września 2013 r., II PK 4/13, LEX nr 1375183 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2007 r., I PZP 7/07, OSNP 2008 8 nr 5-6, poz. 55). Równolegle w doktrynie poszukiwano odpowiedzi na pytanie o konstytutywne cechy podmiotu zatrudniającego (por. Z. Hajn, Pojęcie pracodawcy po nowelizacji Kodeksu pracy, cz. 1, PiZS 1997 nr 5 oraz cz. II, PiZS 1997 nr 6; K. Jaśkowski, E. Maniewska, Kodeks pracy. Komentarz, Kraków 2003 r.; M. Gersdorf, Jeszcze w sprawie sporu o pojęcie pracodawcy, PiZS 1997 nr 2, s. 35). Literatura specjalistyczna poświęca także sporo miejsca zagadnieniu statusu spółki cywilnej na gruncie prawa pracy (por. J. Knieć, Problematyka zdolności sądowej spółki cywilnej w świetle zmian w prawie gospodarczym, handlowym i cywilnym, Studia Iuridica Lublinensia 2004 r. nr 3, str. 67-82; L. Miroszewski: Wspólnicy spółki cywilnej jako pracodawcy, PiZS z 2000 nr 11, str. 19-26, Czy spółka cywilna jest pracodawcą PiZS z 2000 nr 9, str. 33-39; M. Piankowski, Pracodawca jako jednostka organizacyjna i strona stosunku pracy, Gdańskie Studia Prawnicze 2005 nr 2; Ł. Pisarczyk, Pracodawca wewnętrzny, MPP 2004 nr 12). Powyższe przykłady skłaniają do refleksji, że zarówno judykatura, jak i literatura fachowa wyjaśniają zagadnienie związane z pojęciem pracodawcy w sposób wyczerpujący, a zatem na tym tle obecnie nie powinny powstawać wątpliwości komu taki status przysługuje. Mimo bogatego materiału porównawczego skarżący formułuje wadliwe stanowisko, że status pracodawcy przysługuje spółce cywilnej. Przywołana w tym celu argumentacja nie dostrzega zmian, jakie miały miejsce w ostatnich latach (o czym dalej), a tym samym odwołuje się do poglądów judykatury, które wskutek zmian w prawie materialnym nie wywołują dziś skutków zgodnych z kierunkiem interpretacji przez skarżącego art. 3 k.p. Klaryfikacja podniesionego w skardze zarzutu naruszenia art. 3 k.p. wymaga analizy następujących elementów. Przede wszystkim chodzi o możliwość uznania za pracodawcę jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej. Jej upodmiotowienie w sporach pracowniczych nie budzi obecnie wątpliwości. Przy czym samo pojęcie jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej obejmuje swym zakresem podmioty, którym przepisy prawa nadają możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków (tak zwane ułomne osoby prawne), jak i obejmuje swym zakresem jednostki organizacyjne stanowiące część osób prawnych. Pojmowanie jednostki organizacyjnej w tym pierwszym aspekcie nabiera znaczenia w sprawie. Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że spółka cywilna nie ma podmiotowości prawnej. Przywołana teza implikuje wniosek, że stroną zawieranych umów o pracę są wszyscy wspólnicy, a nie spółka. Majątek spółki jest majątkiem wspólnym wspólników, a odpowiedzialność za zobowiązania ponoszą solidarnie wspólnicy. Przedstawiona wyżej argumentacja nie oznacza stwierdzenia, że każdy wspólnik spółki cywilnej jest odrębnym pracodawcą. Wspólnicy takiej spółki nie są indywidualnymi pracodawcami pracownika, każdy z nich bowiem działa jako pracodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., II PK 170/11, LEX nr 1211150). Warto zauważyć, że wspólnikiem może być każdy podmiot prawa, a więc osoba fizyczna, osoba prawna, a także jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, o której mowa w art. 331 k.c. (np. spółka jawna, komandytowa). Liczba wspólników jest przy tym dowolna, nie podlega żadnym

ograniczeniom (por. Komentarz do art. 860 k.c. pod red. A. Kidyby, LEX 2014). W ujęciu historycznym w judykaturze (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1993 r., II UZP 21/92, PiZS 1993 nr 12, s. 82, z glosą J. Skoczyńskiego; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 listopada 1995 r., I PRN 84/95, OSNP 1996 nr 12, poz. 170; 8 maja 1998 r., III RN 34/98, OSNP 1999 nr 5, poz. 157; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r., II UKN 507/98, OSNP 2000 nr 11, poz. 447) wyrażano stanowisko, że wyodrębniona jednostka organizacyjna spółki cywilnej zatrudniająca pracowników jest zakładem pracy w rozumieniu art. 3 k.p. i ma zdolność sądową i procesową. Zaprezentowane stanowisko było zakotwiczone w treści art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.). Przepis ten wprowadził do systemu prawa pojęcie „przedsiębiorcy”, za którego ustawa uważała także jednostkę organizacyjną nie mającą osobowości prawnej, a utworzoną zgodnie z przepisami prawa, jeżeli jej przedmiot działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej. W tej sytuacji spółka cywilna w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej była traktowana jako przedsiębiorca, a co za tym idzie nie mogła być utożsamiana z tworzącymi ją osobami fizycznymi – współnikami. Od tego czasu stan prawny uległ zmianie. Chronologicznie rzecz ujmując ustawa o działalności gospodarczej została uchylona z dniem 1 stycznia 2001 r. przez art. 99 pkt 2 10 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.), uchylonej z kolei przez obowiązującą obecnie ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.). W świetle treści art. 2 ust. 2 ustawy - Prawo działalności gospodarczej oraz art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, za przedsiębiorcę nie uznaje się już jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. Przedsiębiorcą w rozumieniu tych przepisów jest osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmuje i wykonuje działalność gospodarczą. Za przedsiębiorców uznaje się także współników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2014 r., II UZ 34/14, LEX nr 1487088). W tym samym duchu wypowiada się doktryna, twierdząc że przedsiębiorstwo (art. 551 k.c.) utworzone w ramach spółki nie może aktualnie zatrudniać pracowników we własnym imieniu i działa na rachunek współników (por. L. Miroszewski, Czy spółka cywilna jest pracodawcą, PiZS 2000 nr 9, s. 38).”

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2017r. sprawie II UK 643/16, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012r., II PK 170/11, spółka cywilna nie ma podmiotowości prawnej i jest zobowiązaniem (umową) zawartą do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego (art. 860 kc). Wspólnicy (czy wspólnicy - przedsiębiorcy) tworzący spółkę cywilną nie są indywidualnymi pracodawcami pracownika, lecz każdy z nich działa jako pracodawca, tylko dlatego, że jest w umowie spółki cywilnej i pozwala mu na to umowa spółki oraz ustawa (art. 865 § 1 kc). Spółka cywilna jest kontraktem (umową) i jako taka nie może być pracodawcą, bo sama w sobie nie jest podmiotem prawa. Pojęcie pracodawcy, przy określonej konwencji, nie może być całkowicie oderwane od podmiotowości (osobowości) prawnej, chodzi wszak o zakotwiczenie odpowiedzialności w określonym majątku, stąd wskazuje się na współników jako uprawnionych do działania za pracodawcę i odpowiedzialnych za pracodawcę, co nie znaczy, że pracodawcą jest tyle podmiotów ilu jest współników w spółce (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2015r., I PK 231/15, LEX nr 2043736).

Z powyższych wywodów wynika, że obecnie dominuje pogląd kontestujący możliwość posiadania przez spółkę cywilną statusu pracodawcy w rozumieniu art. 3 kp. Zmianę stanowiska Sądu Najwyższego należy wiązać ze zmianą definicji przedsiębiorcy. Na gruncie proceduralnym dobitnie tendencję tę przedstawił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2014r., II UZ 34/14, LEX nr 1487088. Wskazano w nim, że spory rozstrzygane w postępowaniu w sprawach z ubezpieczenia społecznego wynikają ze stosunku prawnego opierającego się na relacji między organem ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonym i płatnikiem składek, konstruowanej wokół publicznoprawnej instytucji finansowania i redystrybucji świadczeń z ubezpieczenia społecznego, która to więź powstaje z mocy prawa, automatycznie i niezależnie od woli jej stron. Stronami materialnego stosunku ubezpieczenia społecznego są więc oprócz organu rentowego, ubezpieczony i płatnik składek na te ubezpieczenia. Więż istniejąca pomiędzy płatnikiem a organem rentowym ma charakter pochodny w relacji do stosunku ubezpieczenia. Do jej powstania dochodzi wraz z powstaniem stosunku ubezpieczenia, czyli objęcia ubezpieczeniem osoby spełniającej określone ustawowo kryteria. Stroną postępowania o podleganie ubezpieczeniom społecznym i zapłaty składek powinien być zatem płatnik

składek na te ubezpieczenia, czyli pracodawca. Skoro nie może nim być spółka cywilna, to status ten przysługuje wspólnikom. Sąd Najwyższy w przywołanym postanowieniu z dnia 17 czerwca 2014r. zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 29 kpa w związku z art. 123 ustawy systemowej stronami w postępowaniu administracyjnym mogą być osoby fizyczne i osoby prawne, a gdy chodzi o państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne i organizacje społeczne - również jednostki nieposiadające osobowości prawnej. Spółki prawa cywilnego nie mieszczą się w żadnej kategorii podmiotów wymienionych w art. 29 kpa. Nie posiadają one osobowości prawnej i nie są jednostkami organizacyjnymi niebędącymi osobami prawnymi, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną.

Mając na względzie powyższe rozważania, zdaniem Sądu pozostawienie pojęcia spółki cywilnej w ustawie systemowej (notabene tylko w dwóch przepisach - w art. 26 ust. 3a pkt 3, w którym spółka cywilna jest w nim określana jako dłużnik, oraz w art. 45 ust. 1 pkt 1 stanowiącym o tym, że na koncie płatnika składek odnotowuje się m.in. informacje dotyczące wspólników spółek cywilnych) ma charakter już tylko zaszczytu ustawodawczej. W związku z tym art. 115 § 1 op należy stosować w zakresie należności składkowych stosownie do art. 31 ustawy systemowej, tj. nie wprost, a odpowiednio. Wprawdzie zgodnie z tym przepisem wspólnik spółki cywilnej, jawnej, partnerskiej oraz komplementariusz spółki komandytowej albo komandytowo-akcyjnej odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe spółki, jednak skoro spółka cywilna nie może być płatnikiem w rozumieniu ustawy systemowej, to nie ma nie tylko potrzeby, ale i możliwości przenoszenia na wspólników takiej spółki należności z tytułu zobowiązań składkowych. Zasadnie zatem w sentencji zaskarżonej decyzji organ rentowy nie tyle przeniósł na skarżącą i zainteresowanego odpowiedzialności za zaległości składkowe, co jedynie stwierdził wysokość ich solidarnego zadłużenia, wobec czego - skoro jest to z mocy prawa osobiste zadłużenie skarżącej i zainteresowanego, narastające na bieżąco w okresie prowadzenia działalności gospodarczej - nie ma żadnego uzasadnienia zarzut skarżącej, jakoby nie można było ująć w tej decyzji zadłużenia z ostatnich sześciu miesięcy.

Niezasadne były też zarzuty skarżącej odnośnie sposobu rozliczenia wpłat. Zgodnie z § 7 ust. 1. rozporządzenia RM z września 2017r., dokonana przez płatnika składek wpłatę na numer rachunku składkowego Zakład rozdziela na pokrycie należności z tytułu składek na poszczególne fundusze, z uwzględnieniem: 1) proporcjonalnego procentowego podziału wpłaty według kwot składek przypadających do zapłaty na poszczególne fundusze na podstawie danych zawartych w deklaracji złożonej za ostatni miesiąc kalendarzowy albo 2) w przypadku gdy płatnik składek nie złożył deklaracji - według procentowego udziału składek na poszczególne fundusze w kwocie wpłaty, na podstawie stóp procentowych składek na poszczególne fundusze dla płatnika składek opłacającego składki na własne ubezpieczenia. Dopiero w dalszej kolejności zalicza się wydzieloną na dany rodzaj ubezpieczeń część wpłaty na konkretne okresy rozliczeniowe, z uwzględnieniem w pierwszej kolejności należności o najwcześniejszym terminie płatności, co wynika z § 12 i kolejnych rozporządzenia RM z września 2017r. Nie miało zatem podstaw twierdzenie skarżącej, jakoby nie mogło dojść do sytuacji, w której pozostają niezapłacone należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okresy wcześniejsze, czy nawet znacznie wcześniejsze, niż zaległości składkowe na ubezpieczenia społeczne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Trzeba poza tym zauważyć, że skoro skarżąca, mimo zakreślenia jej stosownego terminu na ustosunkowanie się do stanowiska pozwanego, nie zakwestionowała szczegółowego rozliczenia dokonanych wpłat, to tym samym w omawianym zakresie nie zgłosiła do zaskarżonej decyzji zarzutów na tyle skonkretyzowanych, że należałoby odnieść się do nich w bardziej szczegółowy sposób.

Jak z powyższego wynika, zaskarżona decyzja odpowiada prawu. Musiało to skutkować oddaleniem odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc, a w konsekwencji obciążeniem skarżącej, jako strony przegrywającej, kosztami procesu, stosownie do art. 98 § 1 i 3 kpc. Zasądzona na rzecz organu rentowego kwota 5.400 zł to stawka minimalna wynagrodzenia radcy pełnomocnika pozwanego, stosowna do wartości przedmiotu sporu (mieszczącej się w granicach od kwoty ponad 50.000 zł do kwoty 200.000 zł), a wynikająca z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r. poz. 265).